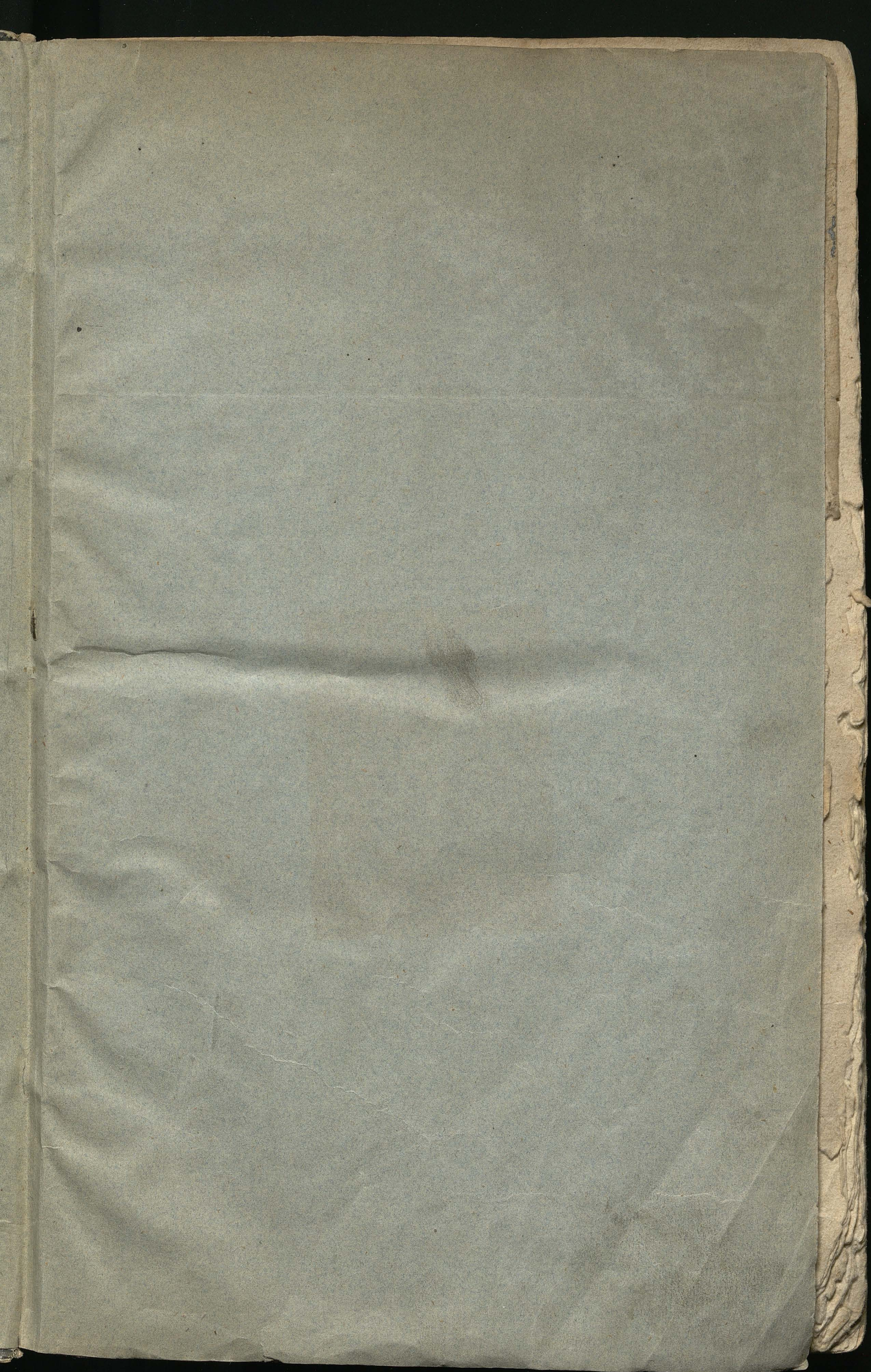



V
B J
C
8957



MOWA

DO

JASNIE OSWIECONEGO XIĄŻĘCIA JEGOMOSCI

PRYMASA,

W Delegacyi od Trybunału Koronnego Piotrkowskiego, przez Jmci Xiędza

KWASNIEWSKIEGO

Scholastyka Hełmskiego. = Kanonika i Deputata Kamienieckiego, w Warszawie Dnia Czwartego Octobris 1786. *Roku*

MIANA



Dostoieństwo Waszey Xiążęcey Mości Prymacyalne, Naywyższą w Oyczyźnie Naszey, w Rzeczypospolitey wolny i zaraz po Nayiaśnieyszym Maiestacie, naypierwszą ozdobiono powagą, te widocznie z Przepisu Praw Koronnych odbiera dla siebie Uszanowanie, że i Trybunałom Narodowym (ktore Namiestniczą J. K. M. P. N. M. a te w Rzezypospolitey Naywyższą w Sądzeniu Spraw Obywatelskich, ktore należą do ocalenia życia, Honoru, Stanu Szlacheckiego, i ubespieczenia Dobr Ziemskich, maią w Osobach swoich władze) uniżyć się przed Dostoynością Prymacyalną Prawem naznaczono. = Trybunał Koronny w Prowincyi Wielko-Polskiey niedawno zaczęty, dopełniaiąc toż Prawo, lubo nieszczęśliwością ognia w wielu okolicznościach uszkodzony, atoli iednak od powinney swoiey w Sądzeniu pilności nieodstępuiący, przez nas z pomiędzy siebie wybranych Stawa przed W. X. Mcią. i przyzwoitym Dostoyności Prymacyalney W. X. Mci uszanowaniem, i z powinnym o zacięciu Sądow swoich doniesieniem. = Uznaiemy w Osobie W. X. M. wielorakie Dostoieństwa Prymacyalnego Prerogatywy = Jesteś W. X. M. Naywyższym w Oyczyźnie Naszey *Pasterzem*, Naypierwszym w Duchowieństwie Arcy-Biskupem, Stolicy Apostolskiey *legatem* i do zgromadzenia Duchowieństwa na Ziazdy Narodowe, gdyby tego kiedy i iaka okoliczność wyciągać zdawały się, i do Sądzenia Spraw wszystkich powszechnie od innych Diecezyi pochodzących, moc zupełną maiącym, a przeto żądać Błogosławieństwa od W. X. Mci iako Naywyższego w Oyczyźnie Naszey Pasterza, w Publiczney iuż zaczętey Sądzenia Naszego dla Rzeczypospolitey usłudze, a ieszcze szesnasto Miesięcznym przeciągiem czasu znakomiły sprawiedliwie nam należy. = Jesteś W. X. M. Naypierwszą w Senacie Radą, między Nayiaśnieyszym Maiestatem, a

Stanami Rzeczypospolitey Pośrzednikiem, Naywyższą do Dostoyności Prymacyalney Prawem przyłączone umocowany władzą, a przeto ieżeli Prawa maią swoie dopełnienia, i ieżeli Urzędy Sądowe, w pełnym Spraw moich Sądzeniu, w ścisłym sprawiedliwości zachowaniu, zadosyć czyią obowiązkom powinności swoiey, a ieszcze Przysięgą własną zaręczonym, przyzwoite bydź powinno W. X. M. uwiadomienie = Jesteś W. X. M. Naypierwszym Xiążęciem, Krolewstwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Litewskiego Prymasem. A dla wspanialszego Dostoyności Prymacyalny upoważenia, i Kościoł Swięty używania Krzyża widocznie, i Rzeczpospolita noszenia Laski publicznie, a ieszcze przez iednego z przezacnych Senatorow mieć chciały, a przeto sprawiedliwie od wszystkich Stanow, i od Trybunału Koronnego Prawem nawet naznaczone, staie się dla W. X. M. uszonowanie. = Do tych tak znakomitych Dostoienstwa Prymacyalnego Prorogatyw, więcey ieszcze W. X. M. dodaiesz iasności sam z Osoby swoiey. = Idziesz W. X. M. od Naypierwszego w Oycyźnie Naszey Senatora, niegdy J. O. Kasztelana Krakowskiego, a zwyczaiem starodawnych Rzymian mowiąc Xiążęcia Senatu, ktorego Mężne i szacowno, za życia swego w Oyczyźnie Naszey i za granicą czynione Dzieła, od znakomitych Dzieiopisow chwalebnie iuż nieraz wspomniane nieśmiertelną Sławe na potomne czasy ziednały dla siebie, a zaś nam żyiącym ktorzyśmy mieli te uszczęśliwienie tak znamienitego znać Pana słodkie i teraz wspomnieniu przynoszą ukontentowanie. = Idziesz W. X. M. z Nayiaśnieyszey krwi Jagielońskiey Naypierwy udzielonych Xiążąt Litewskich, a potym po przyłączeniu się W. X. Litt: do Korony Polski w Oyczyźnie Naszey rzeciągiem, wiekow nie iednych na Tronie Panuiący, po wszystkich prawie Europeyskich Państwach ukoronowanych Głowach obficie się, aż do czasow naszych rozlewaiący, a i teraz u Nas Nayiaśnieyszym Majestacie Oyczyznę Naszą uszczęśliwiaiący. = Do tego szacunku od Przodkow swoich na Osobe W. X. M. spadaiącego, gdy własne W. X. M. Publiczne czynności, iuż to Rządzeniu dawniey Dyecezyą Płocką przykładne, iuż to przyięcie do Rządow swoich Dyecezyi Krakowski dobrowolne, a i teraz po przeniesienie się Naywyższą Dostoyność Prymacyalną, około uszczęśliwienia Oyczyzny swey nieustaiące starania, z przytomną uważyć zechcemy pamięcią, gdy do tego i to ieszcze dodamy, że W. X. M. nowy ciężar, nową pra-ce przyiąłeś na siebie, przez Rządzenie Pierwszeństwem w Kommissyi Edukacyiney dla wydoskonalenia Młodzieży, aby każdy Obywatel znaiąc dobrze powinności Stanu swego i one w czasie swoim doskonale wypełniaiąc, był przyiemnym Panu Bogu, wiernym Nayiaśnieyszemu Maiestatowi, a użytecznym własney Oyczyźnie wyznać. Publicznie a ieszcze w obecności wielu zgromadzonych na teraźnieyszy Seym Stanow Rzeczypospolitey i bespiecznie możemy, że to są nieśmiertelne W.X.M. Dzieła, na potomne czasy nieodstępną pamięć iednaiące, a zaś wszystkich Obywatelow powszechnie do powinny i prawdziwy wdzięczności na zawsze pociągaiące. = Cieszyła się niegdyś Oyczyzna Nasza, że na początku wieku piętnastego dwoch Braci Rodzonych z Domu Nayiaśnieyszego Jagielońskiego, iednego Alexandra panuiącym na Tronie Krolem, drugiego Fryderyka Kardynała, Kościoła S. Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, a oraz razem i Biskupa Krakowskiego Prymasem u siebie miała, a na ten czas za świadectwem nieskazytelnych Dzieiopisow, za świadectwem samegoż Prawa naywięcey Oyczyzna Nasza wolności

dla ſiebie, iuż to w porządku ſtanowienia Prawa, i do tegoż ſtanowienia Prawa Stanu Rycerſkiego przypuſzczenie aby na potym bez Rady Senatu i zezwolenia Posłow Ziemſkich nic ſię nie działo na Seymach, iuż to w rozporządzeniu ze słow iednego z Dzieiopiſow użycie Trybu Sprawiedliwości, to ieſt: rozmaitych Sądow wyznaczenia, a Publicznych Doſtoienſtw i Urzędow Koronnych co czynić z powinności swoiey maią opiſania, naywięcey powtarzam Oyczyzna Naſza wolności dla ſiebie odebrała, cieſzyć ſię i teraz taż Oyczyzna Naſza, że we dwoch Braciach Rodzonych z teyże ſamey Nayiaśnieyſzey Krwi Jagiellońſkich pochodzących pożądaną, z dawna Bog dla niey przywrocił ſzczęśliwość, kiedy Nayiaśnieyſzemu Panu na Tronie nam panuiącemu bydź wiernemi mamy, ſobie za naywyżſzą powinność, kiedy W. X. M. tak znakomitego Prymaſa, wyſoce ſobie poważać, uznaiemy dla ſiebie za naypierwſze uſzczęśliwienie. = Z tych powodow oprocz dopełnienia Prawa ſzczególniey od nas uważanych, gdy my Delegowani od Trybunału Koronnego ſtawamy tu przed W. X. M. a ſtawamy od Trybunału tego, na ktorego Pierwſzeńſtwie J. W. Rokoſſowſki Metropolitalny Gnieźnieńſki i Katedralny Poznańſki Kanonik Prezydentem. = J. W. Małachowſki Staroſta Opoczyńſki Orderu S. Staniſława Kawaler Marſzałkiem znaczni i znakomici Mężowie zaſiadaią, należy nam ieſzcze Publiczne uczynić przed W. X. M. wyznanie, że iakośmy Sądy naſze w czaſie i mieyſcu Prawem ſobie przepiſanemi z poprzyſiężoną w zachowaniu Prawa i Sprawiedliwości zaczęli wiernością, tak zauproſzonym od W. X. M. Błogosławieńſtwem ztąż ſamą nieodmienną nieſkazytelnością do wyznaczonego nam podobnieſz przez Prawo zakończenia dochować ſtarać ſię będziemy. = Jakcż wątpliwości żadney nie podlega, bo Rządcą Trybunału Naſzego i Marſzałkiem mamy z Domu tego, ktoren od przeſzłych wiekow aż do teraźnieyſzego czaſu na Publicznych Doſtoieńſtwach i Urzędach Koronnych częſto zoſtaiąc, a Laſkę Marſzałkowſką w Trybunałach Koronnych nieraz piaſtuiąc, wierności do Nayiaśnieyſzego Majeſtatu przywiązania ku własney Oyczyźnie a dla ſiebie ſamych coraz więcey ſławy pomnożenia, widoczne dawał i dawać nieprzeſtaie dowody, = Z tego Domu, że wyżſzych nie wſpomnę J. W. Małachowſki Woiewoda Poznańſki na końcu wieku przeſzłego a na początku Panowania Nayiaśnieyſzego Auguſta drugiego Krola Naſzego przez Traktaty Karłowickie będąc do nich od Rzeczypoſpolitey wyznaczonym przywrocił Oyczyźnie Naſzey ſpokoyność Publiczną od Pogranicza Tureckiego, a przywrocił razem Fortece Kamieniec i beſpieczeńſtwo całemu Podolowi. = Dziad Rodzony J. W. Marſzałka będąc Pod-Kanclerzem a potym Kanclerzem Wielkim Koronnym całe życie ſwoie przepędził na usługach Oyczyzny, a Doſtoieńſtwem ſwoim powiękſzył dla ſiebie i Domu ſwoiego ſławy, Potomſtwu zaś ſwemu zoſtawił do naśladowania iakoż tak Wielkiego Miniſtra znakomici Synowie tymże torem chwalebnych czynności ſwoich udali ſię zaraz, i iuż do Publicznych Doſtoieńſtw i Urzędow doſzli Koronnych, bo Oyciec J. W. Marſzałka był za życia ſwego Woiewodą Sierackim, a zaś Stryiowie JW. Podkanclerzy Koronny ieſt Miniſtrem, J. W. Woiewoda Mazowiecki ieſt Senatorem, J.W. Referendarz Koronny ieſt Urzędnikiem Koronnym to rodzeni Stryieczni: zaś J. W. Krakowſki wyſokie w Oyczyźnie Naſzey a Domowi ſwemu zwyczayne poſiadaią mieyſca. = Tu mi ieſzcze

przypomnieć należy, że ciż sami JJ.WW. Krakowski i Mazowiecki Woiewodowie i JW. Referendarz Koronny dawnieyszych z tegoż Imienia niewspominaiąc Marszałkow Trybunalskich iuż niedawnych czasow bo zapamięci naszey, i za Panowania teraźnieyszego Majestatu, piastuiąc Laskę Marszałkowską Wielkiego Trybunału Koronnego, a piastuiąc z Publicznym sprawiedliwości odgłosem, z powszochnym Obywatelow ukontentowaniem, utorowali drogi JW. Marszałkowi Naszemu do naśladowania i podobneyże po sobie w czynnościach Sądowych przez Laskę Marszałkowską sławy zostawienia. = Ten tedy włożony na nas Delegowanych od Trybunału Koronnego obowiązek, dopełniaiąc z Publicznym i iako naypowinnieyszym W. X. M. uszanonowaniem, zdarzyła się dla nas ta uszczęśliwiaiąca pora, polecić i Nas samych Delegowanych osobliwszym względom i pamiętny na zawsze Protekcyi W. X. M. a w Publicznych i Własnych W. X. M. żądaniach życzyć nieustannie iako Naypomyślnieyszego w każdeym czasie uskutecznienia.



W WARSZAWIE

W Starym Mieście pod Nrem 58.

W Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego J. K. MCI Dyrektora Drukarni Przeswietney Szkoły Rycerskiey, Uprzywileiowanego *Awizki*, czyli *Doniesienia Tygodniowe.*


Biblioteka Jagiellońska
stdr0024205

